

Pałacowe spotkania z historią - odkrywamy tajemnice Rudzicy (Pfaffendorf) - 11.06.2017 r.

Od siedmiu lat Gminny Ośrodek Kultury i Sportu w Siekierczynie organizuje historyczne festyny plenerowe w Zespole Pałacowo-Parkowym w Zarębie. Co roku przybliżamy historię naszej gminy, odkrywamy nowe fakty, próbujemy ocalić od zapomnienia pamięć o przeszłości i o ludziach, którzy tą przeszłość kreowali. Ważne jest przecież abyśmy znali historię i tradycje ziem, które od 72 lat są naszą ojczyzną.

W tym roku zaprosiliśmy do poznawania i odkrywania tajemnic i zagadek związanych z bogatą i ciekawą historią Rudzicy- przedwojennej Pfaffendorf. Dlatego przygotowaną wystawę zatytułowaliśmy „Rudzica – historia, tajemnice i zagadki” czyli historia zdjęciami pisana. Autor wystawy przewodniczący Rady Gminy Siekierczyn Andrzej Kuźniar ma nadzieję, że wystawa zainspirowała wiele osób do odkurzenia prywatnych zasobów zdjęciowych, do przekazania istotnych wiadomości i pamiątek dotyczących zarówno niemieckiej jak i polskiej historii Rudzicy. Bardzo dużo osób z uwagą oglądało prezentowane pamiątki w postaci pieczęci parafialnych i urzędowych, zachowanych niemieckich kronik, ksiąg parafialnych i meldunkowych. Oglądający poznawali historię Rudzicy podzieloną tematycznie na: herb gminy, życie religijne, szkolnictwo i oświatę, Ochotniczą Straż Pożarną, Towarzystwo Strzeleckie, Związek Rowerowy, żołnierzy wyklętych oraz Rudzica na przedwojennych widokówkach ze zbioru Andrzeja Szpaka.

Imprezę jak co roku rozpoczął uroczysty przemarsz korowodu przy akompaniamencie Zakładowej Orkiestry Dętej KWB Turów. W tym barwnym korowodzie szli wszyscy goście, przybyli mieszkańcy gminy Siekierczyn a zwłaszcza Rudzicy oraz grupy symbolizujące organizacje i związki działające niegdyś i obecnie w Rudzicy.

Wielkie uznanie należy się młodzieży z Zespołu Szkół w Siekierczynie, która przygotowała swoją wystawę o Rudzicy prezentując na niej historię, zdjęcia, własnoręcznie wykonane rysunki czy napisane przez siebie wiersze. Również tę własną twórczość wykorzystali w zaprezentowanym programie artystycznym traktującym o Rudzicy.

Ogromnie cieszy fakt, że gminne placówki oświatowe włączają się w organizację. Również młodzież z Zespołu Szkół w Zarębie aktywnie uczestniczyła w imprezie poprzez występy artystyczne, prezentowanie dorobku swojej szkoły, pomoc przy organizacji poczęstunku dla gości. Dla nas organizatorów to nieodzowna pomoc i podniesienie poziomu imprezy, za co bardzo dziękujemy także nauczycielom i dyrektorom obu szkół.

A na imprezowej scenie prezentowało się wiele zespołów. Podziwialiśmy wspomniane już, piękne występy uczniów siekierczyńskiej i zarębiańskiej szkoły, przedszkolaków z Przedszkola w Zarębie, Anety Pinkowicz z Rudzicy – uczestniczki zajęć w Domu Kultury w Siekierczynie, zaprzyjaźnionych z nami zespołów ludowych: Chóru Klubu Seniora KWB Turów z Bogatyni, Kapeli Pogranicze ze Studnisk, zespołu z Klubu Seniora z Siekierczyna i oczywiście „Polnych Kwiatów” z Zaręby.

Dużą atrakcją, jak co roku, były pokazy członków grupy rekonstrukcyjnej z Lubania z panem Andrzejem Zabrockim na czele. Ich obecność pięknie wprowadziła nas w klimat historii Rudzicy a prezentowane scenki rekonstrukcyjne i pojedynki rycerskie były sporą atrakcją.

Festyn był okazją do zaprezentowania się szczególnie Rudzicy. Było więc oprócz siekierczyńskiego i zarębiańskiego rudzickie rękodzieło i ceramika, pyszne swojskie jedło przygotowane przez Radę Sołecką Rudzicy.

Również i niezawodne Sołectwo Zaręba przygotowało stoisko z pysznym, swojskim jadłem. Każdy kto przyszedł na naszą imprezę był częstowany smaczną grochówką ugotowaną w Zakładzie Karnym w Zarębie.

Na stoisku pasieki pszczelarskiej Mariana Palczyńskiego, laureata wojewódzkich konkursów na najlepszą pasiekę, można było nabyć pyszne miody. Zarębiański Caritas z niezastąpioną panią Jadzią Jarmenko przygotował loterię fantową. Swój namiot miał Zespół Szkół z Zaręby, gdzie uczniowie i nauczyciele wraz z dyrektorem Jackiem Adamskim

pokazywali swoje niemałe, osiągnięcia. Dorobek artystyczny zaprezentowała także znana, zarębiańska Grupa od Anioła Stróża. Wszystkie dzieci obecne w ten pogodny, niedzielny dzień w Zespole Pałacowo- Parkowym w Zarębie także korzystały z wielu atrakcji jak zamki dmuchane, gokardy, stragany z lodami, goframi, słodyczami i zabawkami. Zabawy z bańkami mydlanymi, malowanie buziek oferowały najmłodszym uczestnikom panie z Akademi Animacji z Chmielenia.

Wielkie zainteresowanie wzbudzała wystawa prac, głównie obrazów, autorstwa osadzonych Zakładu Karnego w Zarębie.

Hitem okazała się Fotobudka, gdzie każdy mógł po wybraniu sobie jakiegoś gadżetu typu czapka, peruka, okulary itp. mógł zrobić sobie zdjęcie, które dostawał na poczekaniu. Zdjęcie oczywiście było opatrzone nazwą naszego ośrodka kultury, imprezy i rokiem.

Bardzo dziękujemy wszystkim, którzy uświetnili to gminne święto. Dziękujemy strażakom OSP Rudzica i Siekierczyn z ich naczelnikami Zygmuntem Maciejewskim i Dariuszem Fryderykiem za zabezpieczenie imprezy. Ogromne podziękowania za pomoc w organizacji kierujemy do dyrektora Zakładu Karnego w Zarębie pana Marka Kaczmarskiego. Dziękujemy za sponsoring prezesowi Zakładu Gospodarki i Usług Komunalnych w Lubaniu panu Michałowi Turkiewiczowi oraz Staroście Lubańskiemu Waleremu Czarneckiemu za wsparcie finansowe i objęcie honorowym patronatem tego przedsięwzięcia.

Dziękujemy Radom Sołeckim, zespołom ludowym, rękodzielniczkom oraz jeszcze raz dyrektorom szkół: Annie Skowrońskiej i Jackowi Adamskiemu za zaangażowanie własne, nauczycieli i młodzieży, za ich wkład w uświetnienie imprezy.

Dziękujemy wszystkim, którzy zechcieli przyjąć nasze zaproszenie, a m.in. Waleremu Czarneckiemu staroście lubańskiemu, Wojciechowi Zembikowi wicestaroście lubańskiemu, Jackowi Kolesińskiemu wójtowi Gminy Siedlec, Zbigniewowi Hercuniowi wójtowi Gminy Lubań, płk. Andrzejowi Torbicz szefowi placówki Straży Granicznej w Zgorzelcu. Miło nam znów było gościć członków Stowarzyszenia Górnołużyckich Górników z Niemiec, członków Stowarzyszenia Miłośników Ziemi Węglinieckiej.

Ponieważ dopisała w końcu pogoda przybyło bardzo dużo ludzi i mamy nadzieję, że nikt nie żałował spędzonej z nami niedzieli i wszyscy będziemy wyczekiwać kolejnej imprezy z cyklu "Pałacowe spotkania z historią".

Jolanta Napadłek